

Sygn. akt XVII AmC 535/10

## WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 11 maja 2011 r.

Sąd Okręgowy w Warszawie Sąd Ochrony Konkurencji i Konsumentów Wydział XVII Ochrony Konkurencji i Konsumentów

w składzie następującym:

Przewodniczący : SSR /del/ Tomasz Szanciło

Protokolant : Piotr Grzywacz

po rozpoznaniu w dniu 11 maja 2011 r. w Warszawie

na rozprawie

sprawy z powództwa (...) w P.

przeciwko (...) w P.

o uznanie postanowień wzorca umowy za niedozwolone

I. Uznaje za niedozwolone i zakazuje wykorzystywania w obrocie z konsumentami (...) w P. postanowienia wzorca umowy o treści: „Ewentualne spory wynikłe z wykonywania umowy będą rozstrzygane przez sąd właściwy dla siedziby banku.”.

II. Zasądza od pozwanego (...) w P. na rzecz powoda (...) w P. kwotę 360,00 zł (trzysta sześćdziesiąt złotych) tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego.

III. Nakazuje pobrać od pozwanego (...) w P. na rzecz Skarbu Państwa – Sąd Okręgowy w Warszawie kwotę 600,00 zł (sześćset złotych) tytułem opłaty od pozwu, od uiszczenia której powód był zwolniony z mocy prawa.

IV. Zarządza publikację prawomocnego wyroku w Monitorze Sądowym i Gospodarczym na koszt pozwanego (...) w P..

/-/ SSR /del/ Tomasz Szanciło

**Sygn. akt XVII AmC 535/10**

## UZASADNIENIE

Powód (...) w P. wniósł o uznanie za niedozwolone i zakazanie stosowania postanowienia wzorca umowy stosowanego przez pozwanego (...) w P. (dalej: Bank) o treści: „Ewentualne spory wynikłe z wykonywania umowy będą rozstrzygane przez sąd właściwy dla siedziby banku.” – § 14 Umowy otwarcia i prowadzenia rachunku oszczędnościowego (...), „Wpłacaj i wypłacaj” w (...) w P. (dalej: wzorzec umowy), a także o zasądzenie kosztów procesu według norm przepisanych. W uzasadnieniu wskazał, że przedmiotowa klauzula w sposób sprzeczny z prawem, korzystny dla pozwanego, narzuca konsumentom właściwość miejscową sądu.

W odpowiedzi na pozew pozwany (...) wniósł o oddalenie powództwa, ewentualnie o umorzenie postępowania, i o obciążanie powoda kosztami procesu. W uzasadnieniu wskazał, że od dnia 30.03.2010 r. zaprzestał stosować zakwestionowany wzorzec umowy. Ponadto ten zapis umowny jest konsekwencją i potwierdzeniem właściwości przemiennej wynikającej z art. 34 k.p.c., gdyż mimo takiego zapisu mogłby i tak wytoczyć powództwo przed sądem

właściwym dla swojej siedziby z uwagi na to, że miejscem wykonywania umowy jest wyłącznie to miejsce. Tym samym zapis ten nie pogarsza sytuacji konsumenta.

W piśmie procesowym z dnia 1.06.2010 r. powód podniósł, że pozwany stosował sporną klauzulę umowną w obrocie z konsumentami w okresie 6 miesięcy przed wniesieniem pozwu.

Sąd Okręgowy ustalił, co następuje:

Bank w prowadzonej przez siebie działalności gospodarczej posługuje się przygotowanym przez siebie wzorcem umowy, który zawierał w § 14 następujące postanowienie: „Ewentualne spory wynikłe z wykonywania umowy będą rozstrzygane przez sąd właściwy dla siedziby banku.” (wzorzec umowy k. 4-6). Z dniem 30.03.2010 r. zapis ten został zmieniony w ten sposób, że uzyskał on brzmienie: „Ewentualne spory wynikłe z wykonywania umowy będą rozstrzygane przez właściwy sąd powszechny.” (wzorzec umowy k. 26-28).

Powyższy stan faktyczny Sąd ustalił na podstawie wyżej powołanych odpisów dokumentów. Strony nie kwestionowały autentyczności tych dokumentów, ani ich treści, zaś Sąd również nie miał wątpliwości, co do ich wartości dowodowej, stąd były one przydatne dla ustalenia stanu faktycznego.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Powództwo podlegało uwzględnieniu w całości.

W pierwszej kolejności należy wskazać, że nie stała na przeszkodzie rozpoznaniu niniejszej sprawy okoliczność, że z dniem 30.03.2010 r. Bank zaprzestał stosowania zakwestionowanej klauzuli, zmieniając jej treść na: „Ewentualne spory wynikłe z wykonywania umowy będą rozstrzygane przez właściwy sąd powszechny.”. Pozew w niniejszej sprawie został skutecznie wniesiony w dniu 24.02.2010 r. (k. 16), a jak stanowi art. 479<sup>39</sup> k.p.c., z żądaniem uznania postanowienia wzorca umowy za niedozwolone można wystąpić również wtedy, gdy pozwany zaniechał jego stosowania, jeżeli od tego zaniechania nie minęło sześć miesięcy. Natomiast zgodnie z art. 479<sup>40</sup> k.p.c., zaniechanie przez pozwanego, po wytoczeniu powództwa, stosowania zaskarżonego postanowienia wzorca umownego (co miało miejsce w niniejszej sprawie) nie ma wpływu na bieg postępowania. Ratio legis tego przepisu polega na wyłączeniu możliwości umorzenia postępowania na podstawie art. 355 § 1 k.p.c. z powodu „zbędności” wyrokowania w sytuacji, gdy pozwany zaprzestanie stosować zaskarżone postanowienie wzorca w toku postępowania. Zatem wniosek pozwanego o ewentualne umorzenie postępowania nie mógł zostać uwzględniony, zaś Sąd miał obowiązek rozpoznać sprawę merytorycznie.

Stosownie do treści art. 479<sup>(36)</sup> k.p.c. i art. 479<sup>(38)</sup> k.p.c., przedmiotem postępowania prowadzonego przed SOKiK nie jest kontrola i analiza postanowień konkretnej, zawartej przez strony umowy, lecz kontrola abstrakcyjna wzorca umownego stosowanego przez przedsiębiorcę w obrocie z konsumentami, którego postanowienia mogłyby kształtować treść stosunku prawnego w przypadku zawarcia umowy konsumenckiej (por. wyrok SN z dnia 3.10.2008 r., I CSK 70/08, „Glosa” 2009, Nr 3, s. 8). Celem instytucji kontroli wzorców umownych jest zapewnienie prawidłowego funkcjonowania mechanizmu podejmowania decyzji przez słabszą stronę umowy (uczestnika obrotu). Cel ten realizowany jest poprzez konkretną i abstrakcyjną kontrolę wzorców umownych. Kontrola incydentalna wzorców polega na kontroli treści umowy zaczerpniętej z wzorca. Natomiast kontrola abstrakcyjna polega na kontroli wzorca jako takiego, w oderwaniu od konkretnej umowy, której wzorzec dotyczy (uchwała SN z dnia 19.12.2003 r., III CZP 95/03, OSNC 2005, Nr 2, poz. 25, wyrok SOKiK z dnia 19.06.2002 r., XVII Amc 34/01, Dz.Urz.UOKiK 2002, Nr 3, poz. 174). Ocenie podlega treść postanowienia wzorca, a nie sposób jego wykorzystania, czy jego powszechność w analogicznych wzorcach umowy firm konkurencyjnych. Ocena znaczenia postanowień wzorca umowy następuje w oderwaniu od warunków ekonomicznych i gospodarczych działalności prowadzonej przez przedsiębiorcę. Nieistotne są również kwestie sposobu organizacji lub specyfiki działalności prowadzonej przez przedsiębiorcę, którego wzorzec podlega kontroli w tym trybie (wyrok SOKiK z dnia 19.06.2002 r., XVII Amc 34/01, Dz.Urz.UOKiK 2002, Nr 3, poz. 174).

Niedozwolone postanowienia umowne to konstrukcja przewidziana w art. 385<sup>1</sup> – 385<sup>3</sup> k.c., mająca na celu ochronę konsumenta przed niekorzystnymi postanowieniami umowy łączącej go z profesjonalistą. W myśl art. 385<sup>1</sup> § 1 k.c., za niedozwolone postanowienia umowne uznaje się postanowienia umowy zawieranej z konsumentem nieuzgodnione indywidualnie, jeżeli kształtują jego prawa i obowiązki w sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami, rażąco naruszając jego interesy. Nie dotyczy to postanowień określających główne świadczenia stron, w tym cenę lub wynagrodzenie, jeżeli zostały sformułowane w sposób jednoznaczny.

Z przytoczonego sformułowania wynika zatem, że możliwość uznania danego postanowienia umownego za niedozwolone i wyeliminowanie go z praktyki stosowania zależna jest od spełnienia następujących przesłanek:

- 1) postanowienie nie zostało uzgodnione indywidualnie, a więc nie podlegało negocjacji,
- 2) ukształtowane w ten sposób prawa i obowiązki konsumenta pozostają w sprzeczności z dobrymi obyczajami,
- 3) ukształtowane we wskazany sposób prawa i obowiązki rażąco naruszają interesy konsumenta,
- 4) postanowienie umowy nie dotyczy sformułowanych w sposób jednoznaczny głównych świadczeń stron, w tym ceny lub wynagrodzenia.

Powyższe przesłanki muszą zostać spełnione łącznie, natomiast brak jednej z nich skutkuje, że Sąd nie dokonuje oceny danego postanowienia pod kątem abuzywności.

Przedmiotowe postanowienie nie dotyczy głównych świadczeń stron umowy, gdyż należą do nich tylko takie elementy konstrukcyjne umowy, bez uzgodnienia których nie doszłoby do jej zawarcia (*essentialia negotii*), a to postanowienie dotyczy jedynie kwestii związanej z właściwością sądu w przypadku sporu wynikłego na tle wykonywania umowy rachunku bankowego.

Jednocześnie nie budzi wątpliwości okoliczność, że konsumenci nie mieli wpływu na treść zakwestionowanej klauzuli, a zatem nie była ona z nimi uzgadniana indywidualnie. Nie uzgodnione indywidualnie są bowiem te postanowienia umowy, na których treść konsument nie miał rzeczywistego wpływu. W szczególności odnosi się to do postanowień umowy przejętych z wzorca umowy zaproponowanego konsumentowi przez kontrahenta (art. 385<sup>1</sup> § 3 k.c.).

Do rozstrzygnięcia pozostała więc kwestia, czy zakwestionowane przez powoda postanowienie regulaminu kształtuje prawa i obowiązki konsumenta w sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami, rażąco naruszając jego interesy.

„Dobre obyczaje” to reguły postępowania niesprzeczne z etyką, moralnością i aprobowanymi społecznie obyczajami. Za sprzeczne z dobrymi obyczajami można uznać także działania zmierzające do niedoinformowania, dezorientacji, wywołania błędnego przekonania konsumenta, wykorzystania jego niewiedzy lub naiwności, a więc o działanie potocznie określane jako nieuczciwe, nierzetelne, odbiegające od przyjętych standardów postępowania. Pojęcie „interesów konsumenta” należy rozumieć szeroko, nie tylko jako interes ekonomiczny, ale mogą tu wejść w grę także inne aspekty: zdrowia konsumenta (i jego bliskich), jego czasu zbędnie traconego, dezorganizacji toku życia, przykrości, zawodu itp. Naruszenie interesów konsumenta wynikające z niedozwolonego postanowienia musi być rażące, a więc szczególnie doniosłe. Pełnię treści tych pojęć, w szczególności w stosunkach umownych między profesjonalistą a konsumentem, nadaje judykatura. Przykładowo, w wyroku z dnia 13.07.2005 r. (I CK 832/04, „Biuletyn SN” 2006, Nr 2, s. 86) Sąd Najwyższy wskazał, że rażące naruszenie interesów konsumenta istotnie można rozumieć jako nieusprawiedliwioną dysproporcję praw i obowiązków na jego niekorzyść w określonym stosunku obligacyjnym. Natomiast działanie wbrew dobrym obyczajom (w zakresie kształtowania treści stosunku obligacyjnego) oznacza tworzenie przez partnera konsumenta takich klauzul umownych, które godzą w równowagę kontraktową stron takiego stosunku. Tak w szczególności kwalifikowane są wszelkie postanowienia, które zmierzają do naruszenia równorzędności stron stosunku, nierównomiernie rozkładając uprawnienia i obowiązki między partnerami umowy. Właśnie brak równowagi kontraktowej jest najczęściej wskazywanym przejawem naruszenia

dobrych obyczajów drogą zastosowania określonych klauzul umownych (por. wyrok SN z dnia 13.07.2005 r., I CK 832/04, „Prawo Bankowe” 2006, Nr 3, s. 8). Jednocześnie należy uwzględnić nie tylko interesy o wymiarze ekonomicznym, ale inne, zasługujące na ochronę dobra konsumenta, jak jego czas, prywatność, poczucie godności osobistej czy satysfakcja z zawarcia umowy o określonej treści (por. M. Bednarek [w]: System prawa prywatnego, t. 5, Warszawa 2006, s. 663). Sprzeczne z dobrymi obyczajami są zatem, przykładowo, działania wykorzystujące niewiedzę, naiwność czy brak doświadczenia konsumenta, naruszające zasadę równorzędności stron umowy, zmierzające do dezinformacji, wywołujące błędne przekonanie konsumenta. Chodzi więc o działania określane jako nieuczciwe, nierzetelne i odbiegające na niekorzyść konsumenta od przyjętych standardów postępowania.

Obie wskazane w art. 385<sup>1</sup> § 1 k.c. formuły prawne służą ocenie tego, czy standardowe klauzule umowne zawarte we wzorcu umownym przekraczają, mówiąc najogólniej, określone przez ustawodawcę granice rzetelności kontraktowej twórcy wzorca w zakresie kształtowania praw i obowiązków stron konsumenckiego stosunku obligacyjnego. Wspomniana rzetelność kontraktowa może być, oczywiście, analizowana w ramach określonego (stypizowanego) stosunku obligacyjnego z konsumentem.

Jednocześnie ustawodawca przesądził, które z postanowień mogą być uznane, w razie wątpliwości, za klauzule niedozwolone, tworząc w art. 385<sup>3</sup> k.c. katalog tzw. szarych klauzul stosowanych w obrocie z konsumentem.

Przekładając powyższe na realia niniejszej sprawy należy stwierdzić, że przedmiotowa klauzula nakłada na konsumenta obowiązek zwrócenia się do sądu właściwego dla siedziby pozwanego w przypadku sporów wynikłych na tle wykonywania umowy rachunku oszczędnościowego lub pozwala bankowi wnieść sprawę wyłącznie do sądu właściwego dla jego siedziby, a więc sprzecznie z zasadą wynikającą z art. 27 § 1 k.p.c.

Bank w toku procesu podnosił co prawda, że przedmiotowy zapis nie pogarsza sytuacji konsumenta, gdyż jest konsekwencją i potwierdzeniem właściwości przemiennej wynikającej z art. 34 k.p.c., a więc i tak pozwany mógłby wytoczyć powództwo przed sądem właściwym dla swojej siedziby z uwagi na to, że miejscem wykonywania umowy jest wyłącznie to miejsce, jednak takie stanowisko nie ma uzasadnienia. Faktycznie, zgodnie z art. 34 zd. 1 k.p.c., powództwo o ustalenie istnienia umowy, o jej wykonanie, rozwiązanie lub unieważnienie, jako też o odszkodowanie z powodu niewykonania lub nienależytego wykonania umowy wytoczyć można przed sąd miejsca jej wykonania. Wynika stąd, że w takim przypadku powód może skorzystać z właściwości ogólnej, ale również z właściwości wynikającej z miejsca wykonania umowy. Nie można jednak uznać, aby miejscem wykonania umowy rachunku bankowego była zawsze siedziba pozwanego. Jak stanowi art. 454 § 1 k.c., jeżeli miejsce spełnienia świadczenia nie jest oznaczone ani nie wynika z właściwości zobowiązania, świadczenie powinno być spełnione w miejscu, gdzie w chwili powstania zobowiązania dłużnik miał zamieszkanie lub siedzibę. Jednakże świadczenie pieniężne powinno być spełnione w miejscu zamieszkania lub w siedzibie wierzyciela w chwili spełnienia świadczenia. Prowadzenie rachunku bankowego na rzecz klienta związane jest ze świadczeniem pieniężnym ze strony Banku, a więc miejscem wykonania umowy jest miejsce zamieszkania konsumenta. Poza tym nie stanowi miejsca wykonania umowy siedziba pozwanego chociażby w przypadku wykonywania obowiązków, o jakich mowa w § 7 ust. 1 w zw. z ust. 2 pkt 2 wzorca umowy. W takiej sytuacji, z jednej strony, w przypadku pozwu wnoszonego przez Bank, sądem właściwym byłby albo sąd określony na podstawie art. 27 § 1 k.p.c., albo sąd właściwy określony na podstawie art. 34 k.p.c. i byłby to w części przypadków sąd właściwy dla miejsca zamieszkania konsumenta. Z drugiej strony, w przypadku pozwu wnoszonego przez konsumenta, o ile sądem właściwości ogólnej byłby sąd siedziby pozwanego (art. 30 k.p.c.), to sądem ustalonym w trybie art. 34 k.p.c. mógłby być sąd właściwy dla miejsca zamieszkania konsumenta. Nie jest więc tak, jak twierdził pozwany, że tak czy inaczej właściwy byłby sąd ustalony zgodnie z siedzibą pozwanego.

Stosując zakwestionowaną klauzulę pozwany powyższy wybór konsumenta wyłącza, albo w sytuacji, gdyby sam Bank musiał wnieść – zgodnie z przepisami kodeksu postępowania cywilnego – pozew do sądu właściwego dla miejsca zamieszkania konsumenta, z obowiązku tego zostaje zwolniony. Zgodnie bowiem z art. 46 § 1 k.p.c., strony mogą umówić się na piśmie o poddanie sądowi pierwszej instancji, który według ustawy nie jest miejscowo właściwy, sporu już wynikłego lub sporów mogących w przyszłości wyniknąć z oznaczonego stosunku prawnego. Sąd ten będzie wówczas wyłącznie właściwy, jeżeli strony nie postanowiły inaczej (aktualnie również – jeżeli powód nie złożył

pozwu w elektronicznym postępowaniu upominawczym). Strony mogą również ograniczyć umową pisemną prawo wyboru powoda pomiędzy kilku sądami właściwymi dla takich sporów. Strony nie mogą jednak zmieniać właściwości wyłącznej (§ 2). W niniejszej sprawie zmiana nie dotyczyła właściwości miejscowej. W wyniku takiego zapisu umownego, jak kwestionowana klauzula, pozwany wyłącza więc właściwość miejscową przewidzianą w przepisach regulujących procedurę cywilną. Tak ukształtowana klauzula narusza treść art. 385<sup>3</sup> pkt 23 k.c., zgodnie z którym, w razie wątpliwości uważa się, że niedozwolonymi postanowieniami umownymi są te, które narzucają rozpoznanie sprawy przez sąd, który wedle ustawy nie jest miejscowo właściwy. Kwestionowana klauzula, niezależnie od sporu, narzuca jedną właściwość – sądu siedziby pozwanego. Zatem nie może ulegać wątpliwości, że klauzula ta kształtuje prawa i obowiązki konsumentów obowiązki w sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami, rażąco naruszając ich interesy.

Dodatkowo trzeba zauważyć, że w rejestrze klauzul niedozwolonych, prowadzonym przez Prezesa UOKiK, figurują klauzule o sensie identycznym z zakwestionowanym postanowieniem. Jedynie przykładowo można tu podać:

- pod poz. 2263 wpisana jest klauzula o treści: „W przypadku Abonentów będących Konsumentami sądem właściwym jest sąd właściwy dla miejsca zamieszkania (siedziby) pozwanego” (wyrok SOKiK z dnia 2.11.2010 r., sygn. akt XVII AmC 1280/09),

- pod poz. 2194 wpisana jest klauzula o treści: „Sądem właściwym do rozpatrywania wszelkich sporów wynikłych w związku z loterią jest sąd właściwy ze względu na siedzibę Organizatora” (wyrok SOKiK z dnia 2.09.2010 r., sygn. akt XVII AmC 1200/09),

- pod poz. 2190 wpisana jest klauzula o treści: „Sądem właściwym dla rozstrzygania sporów wynikłych z umowy rachunku jest sąd właściwy dla miejsca siedziby oddziału prowadzącego rachunek” (wyrok SOKiK z dnia 28.10.2010 r., sygn. akt XVII AmC 2047/09),

- pod poz. 1357 wpisana jest klauzula o treści: „Sądem właściwym do rozpoznania sporów mogących wyniknąć z niniejszej Umowy jest właściwy z uwagi na miejsce wykonania umowy Sąd Rejonowy dla Wrocławia - Śródmieście właściwość ta dotyczy również postępowania o nadanie klauzuli wykonalności bankowemu tytułowi egzekucyjnemu” (wyrok SOKiK z dnia 22.12.2004 r., sygn. akt XVII AmC 130/03).

Poza tym za abuzywne zostały uznane, przykładowo, klauzule:

- „Wszelkie spory i roszczenia związane z Loterią rozstrzygać będzie sąd powszechny właściwy dla siedziby Organizatora” (wyrok SOKiK z dnia 21.10.2010 r., XVII Amc 2011/09, MSiG 2011, Nr 47, poz. 2885),

- „Wszelkie spory wynikłe z niniejszej umowy rozstrzygają sądy powszechne właściwe dla siedziby Banku” (wyrok SOKiK z dnia 12.03.2010 r., XVII Amc 1190/09, MSiG 2010, Nr 203, poz. 12675),

- „Wszelkie spory wynikłe pomiędzy Bankiem a Klientami rozstrzygają sądy powszechne właściwe dla siedziby Banku” (wyrok SOKiK z dnia 19.02.2010 r., XVII Amc 748/09, MSiG 2010, Nr 115, poz. 7628),

- „Wszelkie spory wynikłe pomiędzy Użytkownikiem, a Bankiem rozstrzygają sądy powszechne właściwe dla siedziby Banku” (wyrok SOKiK z dnia 29.01.2010 r., XVII Amc 692/09, MSiG 2010, Nr 148, poz. 9693),

- „Wszelkie spory wynikłe pomiędzy Posiadaczem Rachunku a Bankiem rozstrzygają sądy powszechne właściwe dla siedziby Banku” (wyrok SOKiK z dnia 4.11.2009 r., XVII Amc 685/09, MSiG 2010, Nr 75, poz. 4644),

- „Sprawy sporne wynikające z niniejszej umowy rozstrzygane będą przez sąd właściwy dla siedziby Banku prowadzącego rachunek” (wyrok SOKiK z dnia 16.10.2009 r., XVII Amc 1286/09, MSiG 2010, Nr 173, poz. 11011),

- „Wszelkie spory wynikłe pomiędzy bankiem a Klientem rozstrzygają sądy powszechne właściwe dla siedziby Banku” (wyrok SOKiK z dnia 27.07.2009 r., XVII Amc 816/09, MSiG 2009, Nr 253, poz. 16209).

Rozszerzona prawomocność wyroku uwzględniającego powództwo o uznanie postanowień wzorca umowy za niedozwolone (art. 479<sup>43</sup> w zw. z art. 365 k.p.c.) nie wyłącza możliwości wytoczenia powództwa przez tego samego lub innego powoda – w tym także przez organizację społeczną działającą na rzecz ochrony interesów konsumentów – przeciwko innemu przedsiębiorcy, niebiorącemu udziału w postępowaniu, w którym zapadł wyrok, stosującemu takie same lub podobne postanowienia wzorca, jak wpisane do rejestru, o którym mowa w art. 479<sup>45</sup> § 2 k.p.c. (por. uchwałę SN z dnia 7.10.2008 r., III CZP 80/08, OSNC 2009, Nr 9, poz. 118).

Możliwe więc było merytoryczne rozstrzygnięcie w niniejszej sprawie, jednak nie może ulegać wątpliwości, że pozwany stosował klauzulę o treści i sensie identycznym, jak klauzule już wpisane do rejestru klauzul niedozwolonych. Istotny jest jednak sens wpisanych klauzul, chociaż większość wpisanych klauzul jest dokładnie taka sama. Celem prowadzonego rejestru jest wyeliminowanie z obrotu niedozwolonych postanowień umownych. W rejestrze tym przytacza się treść postanowień wzorców umowy, które zostały przez SOKiK uznane za niedozwolone. Obowiązuje w tym zakresie tzw. formalna jawność rejestru, oznaczająca, iż od chwili jego wpisania nikt nie może zasłaniać się niezajomością dokonanych w nim wpisów (zob. art. 479<sup>43</sup> k.p.c.). Oznacza to, że postanowienia te są zakazane we wszystkich wzorcach umów, a zakaz stosowania niedozwolonych postanowień odnosi się do wszystkich przedsiębiorców nie tylko do tych, przeciwko którym zapadł wyrok SOKiK. Usunięcie z obrotu prawnego niedozwolonych postanowień wzorców ma nie tylko usunąć z obrotu prawnego takie postanowienia, lecz również uchronić konsumentów przed narażeniami na takie postanowienia w przyszłości w umowach zawieranych z innymi przedsiębiorcami. W związku z tym, że przedsiębiorcy stosują postanowienia, których istota jest taka sama, lecz konstrukcja gramatyczna czy szyk wyrazów w zdaniu są różne, istotne jest, aby zakaz stosowania niedozwolonych postanowień odnosił się również do postanowień podobnych. Nie ma więc uzasadnienia dla możliwości uznania wyłączenia właściwości miejscowej sądu, zgodnie z kwestionowaną klauzulą. Przedmiotowe klauzule są tożsame treściowo z klauzulą objętą niniejszym pozwem, także przy uwzględnieniu innych postanowień wzorca umowy.

Z powyższych względów kwestionowane postanowienie o treści: „Ewentualne spory wynikłe z wykonywania umowy będą rozstrzygane przez sąd właściwy dla siedziby banku.” stanowi w obrocie z konsumentami niedozwolone postanowienie umowne w rozumieniu art. 385<sup>1</sup> § 1 k.c., w wyniku czego Sąd Okręgowy w Warszawie – Sąd Ochrony Konkurencji i Konsumentów uznał je za takie i zakazał jego stosowania na podstawie art. 479<sup>42</sup> § 1 k.p.c.

Mając powyższe na względzie należało orzec jak w punkcie I sentencji.

O kosztach procesu orzeczono na podstawie art. 98 k.p.c., obciążając nimi w całości stronę pozwaną, jako przegrywającą sprawę. Na koszty strony powodowej składało się wynagrodzenie jej pełnomocnika procesowego będącego radcą prawnym, ustalone na podstawie § 14 ust. 3 pkt 2 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22.09.2002 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego ustanowionego z urzędu (Dz.U. Nr 163, poz. 1349 ze zm.).

O wysokości opłaty od pozwu i obciążeniu nią pozwanego, jako stronę przegrywającą sprawę w całości, na rzecz Skarbu Państwa orzeczono na podstawie art. 26 ust. 1 pkt 6 w zw. z art. 113 ust. 1 oraz art. 96 ust. 1 pkt 3 i art. 94 ustawy z dnia 28.07.2005 r. o kosztach sądowych w sprawach cywilnych (t.j. Dz.U. z 2010 r., Nr 90, poz. 594 ze zm.), przy uwzględnieniu zasady wynikającej z art. 98 k.p.c. Powód nie miał obowiązku uiszczenia opłat sądowych, w związku z treścią art. 96 ust. 1 pkt 3 tej ustawy.

Publikację prawomocnego wyroku na koszt pozwanego zarządzono na podstawie art. 479<sup>44</sup> k.p.c.

/-/ SSR (del) Tomasz Szanciło